



Fragment książki "Wszystko można uleczyć "

Przedmowa

Do roku 1975 nie wierzyłem w żadne z przedstawionych w tej książce pojęć. Zająłem się zgłębianiem związku zachodzącego między moją świadomością a ciałem, aby dokonać uzdrowienia tylko dlatego, że zdiagnozowano u mnie nieuleczalny nowotwór i dano mi 1-2 miesiące życia.

Postanowiłem popracować nad sobą, stosując techniki relaksacji, wizualizacji, pozytywnego myślenia, medytacji i afirmacji, których nauczyłem się poprzez program zwany metodą Silvy. W tym czasie, umotywowany potrzebą uleczenia własnego ciała, zgłębiałem także religie wschodu, filozofie ezoteryczne i psychologię zachodnią, studiując każdą dziedzinę, która dostarczyłaby informacji potrzebnych do uratowania mojego życia.

Po dwóch miesiącach pracy nad sobą przyszła nagroda - lekarze przyznali, że musiała być pomyłka. W obrazie klinicznym nie zaobserwowano ani nowotworu, ani żadnych jego symptomów.

Kiedy zakończyłem leczenie, zacząłem nauczać innych ludzi o narzędziach samouzdrawienia, które stosowałem oraz dzielić się spostrzeżeniami, o jakie wzbogaciłem się w czasie własnego procesu uzdrowienia. Napotkałem takie osoby, które przyszły do mnie i poprosiły, abym je wyleczył. Z początku byłem temu niechętny. Czułem, że każdy z nas ma wystarczającą moc i możliwości, aby uzdrowić się samemu. Jednakże niektórzy nie byli w stanie zaakceptować tej myśli, albo też nie wiedzieli jak wytworzyć w sobie dostateczny stopień klarowności i obiektywności potrzebny do przeprowadzenia tego procesu. Bardziej wierzyli w moje możliwości ich uzdrowienia, niż w swoje własne możliwości uzdrowienia samych siebie. Bez względu na to, jak bardzo przekonywałem ich, że są w stanie sami tego dokonać, obstawali uparcie przy przekonaniu, że to ja powinienem być osobą, która zrobi to dla nich. Kiedy odmawiałem, odchodzili nie zostając uzdrowieni. Nie czułem się dobrze z myślą, że im nie pomogłem.

Pomyślałem sobie, że gdybym napisał scenariusz do tej sytuacji, przydałbym się bardziej, przewidując zakończenie, w którym ludzie ci zostają uzdrowieni, odchodząc. Tak więc zgodziłem się na uczestnictwo w roli uzdrawiającego podczas takiego procesu.



Pracowałem z kolejnymi osobami i mogłem obserwować związek zachodzący pomiędzy tym, co działo się w ciałach osób uzdrawianych, a ich świadomością. Stopniowo wyłonił się model, obejmujący wszystkie koncepty stanowiące odzwierciedlenie moich własnych doświadczeń oraz wszystko to, to zaobserwowałem podczas uzdrowień, w jakich uczestniczyłem. Model ten rozwinął się następnie w system uzdrowienia, który nazwałem Systemem Lustra Ciała (ang. Body Mirror System). Nazwa ta oznacza, że ciała nasze stanowią odzwierciedlenie naszego życia.

Kiedy potrzebne jest leczenie, części ciała, które nie funkcjonują prawidłowo odzwierciedlają te części naszego życia, w których coś jest nie w porządku, to znaczy te, w związku z którymi w naszej świadomości pojawia się presja i napięcie. Napięcie w naszej świadomości wywołane daną częścią naszego życia wyraża się na poziomie fizycznym napięciem określonej części naszego ciała. Konsekwentnie, ciało można postrzegać jako mapę świadomości. Proces uzdrawiania wymaga uwolnienia napięcia nie tylko z ciała, ale także ze świadomości, przywracając jej naturalny stan równowagi.

Uzdrowienie, od czasu jego uznania za koncept, często traktowane jest w nieprawidłowy sposób, z podejrzliwością i obawą. Społeczeństwo zawsze uważało proces uzdrowienia za coś niezwykłego i tajemniczego, coś jest wyłącznie udziałem szamanów, lekarzy, osób obdarzonych szczególnymi zdolnościami, posiadających bezpośrednio "łącze telefoniczne" z Bogiem lub też inne cechy, jakich brakuje zwykłym śmiertelnikom. W rzeczywistości zaś każdy z nas posiada taki dar i wszyscy jesteśmy uzdrowicielami. Celem niniejszej książki jest zaprezentowanie procesu uzdrawiania jako techniki świadomości, czyli zbioru narzędzi dostępnych tym wszystkim, którzy chcą się takiej techniki nauczyć. Jest to techniczny podręcznik procesu uzdrowienia, łączącego koncepcje tradycji Wschodu z psychologią Zachodu. Czytelnicy zaznajomieni z filozofiami ezoterycznymi znajdą w tej książce wyjaśnienia poszczególnych koncepcji, zaś ci, którzy nie orientują się w tych sferach znajdą prosto zaprezentowane pojęcia i techniki, które będą w stanie łatwo zrozumieć i równie łatwo zastosować.

Książka zawiera pojęcia, zasady i filozofie składające się na System Lustra Ciała uzdrawiania i samopoznania (ang. Body Mirror System of Healing and Self-Knowledge).



Mam nadzieję, że pomoże ci ona poznać samego siebie oraz dowiedzieć się, jak uleczyć siebie i innych.

Nie ma takiej choroby, z której ktoś kiedyś, gdzieś nie zostałby uleczony.

To, co może uczynić jedna osoba, może zrobić każdy.

Wszystko można uleczyć.

Wprowadzenie

Wszystko rozpoczyna się w świadomości.

Wszystko, co dzieje się w życiu człowieka, w jego ciele, rozpoczyna się od procesów zachodzących w jego świadomości.

W życiu napotykamy pewne warunki i reagujemy na nie w taki, a nie inny sposób. Podejmujemy decyzje. Decydujemy, co mamy odczuwać, co myśleć i co zrobić. Lub decydujemy, by nie podejmować żadnej decyzji. I to również jest decyzja.

Nie jest to proces, który rozpoczyna się z pewnym wiekiem. Proces ten trwa i trwał zawsze. Trwa teraz. Dzieje się tak, kiedy jesteśmy świadomością, duchem, jeszcze przed momentem narodzenia się w ludzkim ciele, poprzez okres naszego niemowlęstwa, dzieciństwa i wieku młodzieńczego. I będzie się nadal działo przez cały okres dorosłości, nawet po tym, jak opuścisz swój ludzki biologiczny, cielesny nośnik.

Jeśli zareagujesz na otaczające cię warunki w sposób optymalny, pozostaniesz w stanie równowagi, a cały proces będzie trwał nieprzerwanie. Jeśli jednak zareagujesz w sposób dający w wyniku napięcie lub objawy fizyczne, oznacza to, że coś nie jest tak, że coś ci nie służy. Coś zachwiało twoją równowagę.

Równowaga jest naturalnym stanem naszej świadomości. Uzdrawienie zaś to powrót do naturalnego stanu równowagi i integralności. W naszym społeczeństwie uczy się przekonania, że przyczyny chorób lub urazów tkwią na zewnątrz. Jest to rzeczywiście prawdą w odniesieniu do planu fizycznego. Jednakowoż prawdą jest również i to, że choroby pojawiają się wtedy, gdy pozwalają na to warunki panujące w ludzkiej świadomości.

Jeśli skłaniasz się ku poszukiwaniu zewnętrznych kuracji i lekarstw, raczej nie będziesz w stanie dostrzec korelacji między warunkami panującymi w twoim życiu i napięciem w twojej świadomości a symptomami pojawiającymi się na poziomie fizycznym, wywoływanymi w rzeczywistości przez te warunki i napięcia. Wtedy uznasz się za ofiarę własnego środowiska. Nie będziesz także skłonny do usunięcia napięć nagromadzonych w twojej świadomości, które



stoją na drodze twojego zdrowia i szczęścia.

Jeśli zdecydujesz się jednak na działanie i będziesz chciał usunąć te objawy przy pomocy innego podejścia niż tradycyjnie i współcześnie stosowane, możesz tego dokonać poprzez zmianę orientacji w kierunku przeświadczenia, że wszystko ma swój początek w naszej świadomości. W ten sposób weźmiesz również odpowiedzialność za wszystko, co dzieje się w twoim ciele i w życiu oraz za wszystko to, co chcesz by się pojawiło lub co chcesz przyjąć do twojej świadomości.

Będziesz wtedy w stanie przypomnieć sobie, do jakiego stopnia człowiek sam tworzy własną rzeczywistość. Przypomnisz sobie też o swoich nieograniczonych naturalnych umiejętnościach oraz o naturalnych uzdrawiających narzędziach wewnętrznych, jakie posiada każdy z nas, jak również o sposobach ich wykorzystania. Możesz sobie przypomnieć, że twoim wyborem jest reagowanie na środowisko w odmienny sposób taki, który lepiej działa na twoją korzyść.

Niniejsza książka ma służyć jako przypomnienie o wzajemnych związkach zachodzących między twoją świadomością a ciałem. Powinna być również traktowana jako podręcznik użytkownika "wyposażenia", jakie posiadasz od początku twojego istnienia na tym świecie oraz narzędzi z nim współpracujących, którymi dysponujesz nie tylko ty sam, ale i wszyscy pozostali ludzie.

Wszyscy jesteśmy uzdrowicielami, a gdzieś w głębi swego jestestwa wiemy, że wszystko można uleczyć.